

Święto Romy w Dżakarcie zostało zniszczone przez problem biurokratyczny, który uniemożliwił piątce Giallorossich zdobyć wizę, aby wjechać do Indonezji.

Tysiące kibiców czekało godzinami, konferencja prasowa Nainggolana i Zanziego została przesunięta o trzy godziny, po tym jak istniało ryzyko jej anulowania. Zespół pojawił się w hotelu z dwugodzinnym opóźnieniem, gracze byli zmęczeni i spięci.

Organy celne nie przyznały wiz piątce graczy: Ljajicowi, Gervinho, Ibarbo, Doumbii i Sanabrii, którzy pozostali na lotnisku z dwójką ze sztabu Romy, aby spróbować rozwiązać problem związany ze złożoną procedurą otrzymania tymczasowego zezwolenia na pobyt dla graczy z czterech krajów. Jeśli problem nie będzie rozwiązany, w nocy wrócą do Włoch. Jutro Roma rozegra wewnętrzny sparing przed 80 tysiącami indonezyjskich kibiców. Powrót całej drużyny zaplanowano na niedzielne popołudnie.

Autor: abruzzo